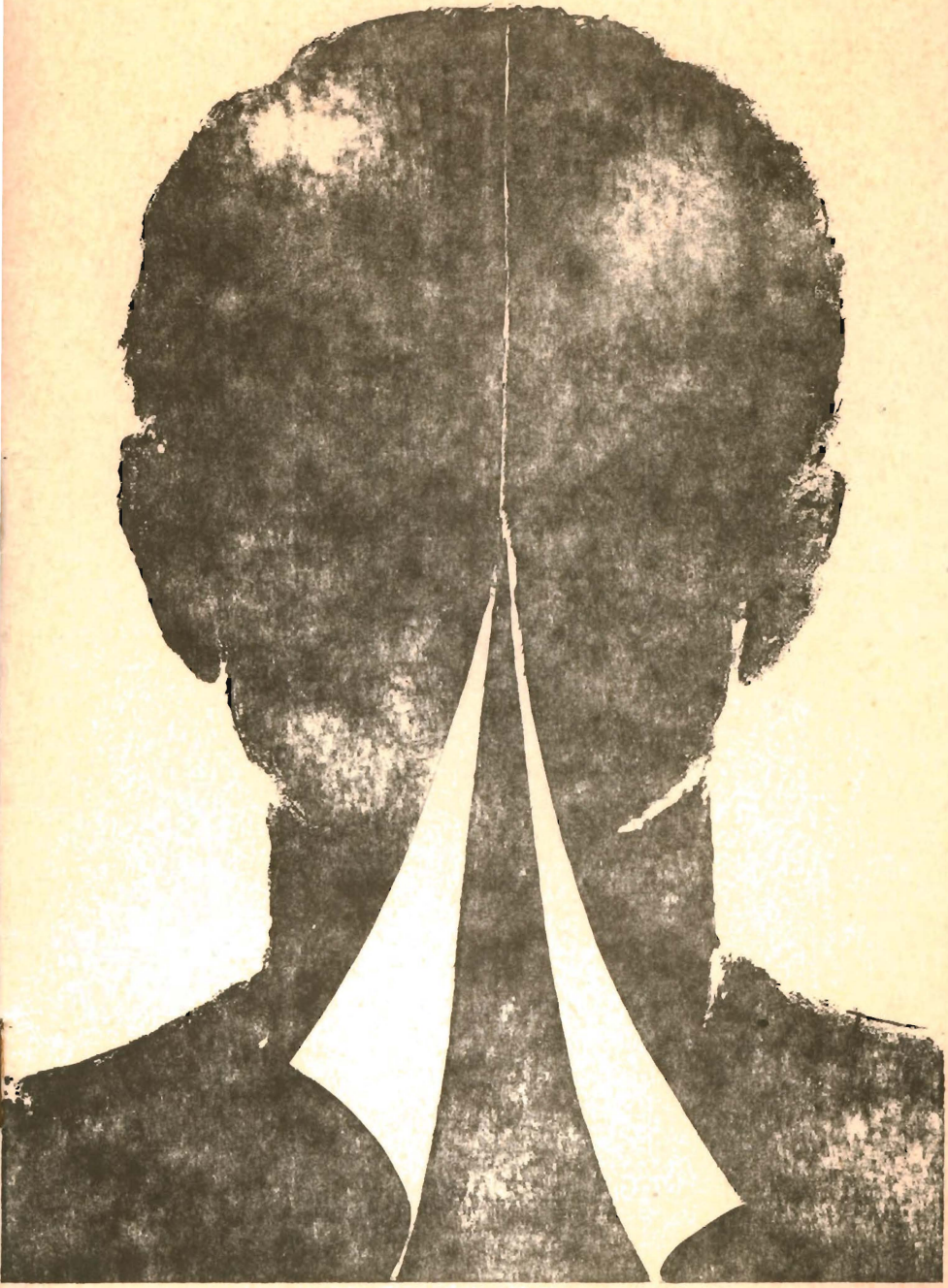

teatr
współczesny
WROCŁAW

PROMETEUSZ W OKOWACH

Dyrektor i Kierownik Artystyczny
KAZIMIERZ BRAUN

Kierownik literacki
ANDRZEJ FALKIEWICZ

V-ce Dyrektor
JANUSZ PŁAWIŃSKI

AJSCHYLOS

PROMETEUSZ W OKOWACH

Przekład:
STEFAN SREBRNY

Opracowanie tekstu:
ANDRZEJ HEYDUK
MICHAEL R. WHALEY

Reżyseria:
TRAVIS PRESTON

Współpraca reżyserska:
MICHAEL R. WHALEY

Scenografia:
ADAM MYJAK

Muzyka:
SIMON THORN

Opracowanie muzyczne:
MIROSŁAW JASTRZĘBSKI

Asystenci reżysera:
LLOYD LYNDFORD
KRYSTYNA DEMSKA
STANISŁAW JASKUŁKA

PREMIERA — MAJ 1979

TRAGEDIA GRECKA I PROMETESZ AJSCHYLOSA

Stanisław Stabryła

TRAGEDIA GRECKA — jedno z najbardziej zdumiewających zjawisk w dziejach literatury świata: zdumiewających przez swoją wielkość, która zwycięsko opiera się upływowi czasu, i zdumiewających przez swoją niepowtarzalność. Jak powstała tragedia grecka, jakie były jej rzeczywiste źródła, dlaczego okres jej rozkwitu trwał niespełna jeden wiek, czemu zawdzięczała swą siłę? Dlaczego spośród tylu ludów greckich jedynie Ateńczykom udało się stworzyć teatr, który stał się niedościgłym wzorem dramatu europejskiego? Jakie czynniki spowodowały ustalenie się w dramacie greckim pewnych ściśle określonych konwencji strukturalnych? Oto garść niełatwnych zagadnień zgrupowanych wokół tragedii greckiej (...)

Tragedia grecka swoją prawdziwą wielkość zawdzięcza twórczości trzech dramatopisarzy: Ajschylosa (525—456), Sofoklesa (496—406) i Eurypidesa (480—406). Zwycięskie zakończenie wojen z Persją, wzrost morskiej potęgi Aten, stałe bogacenie się społeczeństwa ateńskiego, wszystko to stwarzało pomyślne warunki dla rozwoju literatury i sztuki. (...)

Ajschylos, najstarszy z trzech wielkich tragików ateńskich, urodził się w Eleusis; był synem Euforiona, pochodził z zamożnej, prawdopodobnie arystokratycznej rodziny. W okresie jego wczesnej młodości została obalona w Atenach tyrania (w r. 514); ustanowiono nową formę rządów — demokrację, za-

początkowaną reformami Kleistenesa w r. 510. W roku 490, a więc w 35 roku życia, walczył Ajschylos jako hoplita przeciwko Persom pod Maratonem; w tej samej bitwie, jak podają źródła antyczne, bohatersko zginął jego brat Kynegeiros. Dość wiarygodna jest wiadomość, że Ajschylos brał również udział w dwóch ważnych bitwach drugiej wojny perskiej, a mianowicie pod Salaminą (480 r.) i pod Platejami (479 r.). Po zakończeniu wojen perskich, około roku 476, na zaproszenie tyrana Syrakuz Hierona wyjechał poeta na Sycylię na uroczystości związane z założeniem miasta Etna w latach 476/5: obchody te uświetnić miał Ajschylos tragedią „Etnijki". Pierwszy pobyt na Sycylii nie trwał jednak zbyt długo, bo już prawdopodobnie w roku 472 tragediopisarz wystawił w Atenach dramat „Persowie". Drugą, a może nawet — jak przypuszczają niektórzy badacze — trzecią podróż na Sycylię odbył Ajschylos pod koniec życia; zmarł około roku 456 w sycylijskim mieście Gela. (...)

Dość wcześnie rozpoczął Ajschylos działalność dramatopisarską: po ukończeniu 25 roku życia (w okresie 70 Olimpiady w latach 499—496) rywalizował podobno w konkursie tragicznym z Pratinasem i Choirilosem, a pierwsze zwycięstwo odniósł w roku 484. Poważne trudności nastręcza datowanie siedmiu utworów Ajschylosa: i tak wiemy jedynie, że tragedia „Persowie" została wystawiona, jak wspomniano, w roku 472, „Siedmiu przeciwko Tebom" w roku 467, a trylogia „Oresteja", złożona z tragedii „Agamemnon", „Ofiarnice" i „Eumenidy" oraz zaginionego dramatu satyrowego „Proteusz", pojawiła się na scenie w roku 458 (poeta otrzymał za nią pierwszą nagrodę w konkursie). Ponadto wydaje się dość pewne, w świetle nowszych odkryć papirusowych, że „Błagalnice" powstały w roku 463; trylogia poświęcona Prometeuszowi, do której należał zachowany dramat „Prometeusz w okowach", została napisana

w ostatnim okresie działalności dramatopisarskiej poety (...)

Pozostałe dwa ogniwa hipotetycznej trylogii, to „Prometeusz niosący ogień" i „Prometeusz wyzwolony". Ponadto posiadamy jeszcze tytuł jakiegoś utworu Ajschylosa związany z postacią tego samego Tytana: „Prometeusz zapalający ogień". Problem miejsca „Prometeusza w okowach" wśród pozostałych sztuk Ajschylosa osnutych wokół mitu Prometeusza nie został dotychczas rozstrzygnięty w sposób należyty: w każdym razie wydaje się najbardziej prawdopodobne, że następnym członem po „Prometeuszu w okowach" była tragedia „Prometeusz wyzwolony", której treść potrafimy odtworzyć w najogólniejszych zarysach.

Kim był Prometeusz w świetle tradycji mitologicznej i kim był Prometeusz Ajschylosa? „Teogonia" Hezjoda zawiera dwie główne opowieści na temat Prometeusza: pierwsza z nich dotyczy wykradzenia przez Prometeusza ognia bogom i ofiarowania go ludziom; druga mówi o karze, jaka spotkała dobrego Tytana ze strony Zeusa za to, że nauczył ludzi oszukiwać bogów przy składaniu ofiar ze zwierząt. Ajschylosowy Prometeusz został z rozkazu Zeusa przykuty do skały Kaukazu, ponieważ skradł bogom ogień i obdarował nim ludzi: jest to więc dramat cierpienia za ludzkość, cierpienia zawinionego wprawdzie, ale jakże szlachetnego w swej bezinteresowności. W utworze tragediopisarza greckiego szczególny nacisk położony został na ową dobroczynną rolę, jaką odegrał Prometeusz w historii ludzkości: „Wszystkie kunszty człowiecze z Prometeja" — mówi Tytan do chóru Okeanid, wyjaśniając im przyczynę swojej obecnej niedoli. Ale Prometeusz, obrońca i nauczyciel ludzkości, wystąpił przeciwko woli Zeusa, złamał ustanowiony przez bogów porządek świata i za to właśnie spotkała go straszliwa kara.

„Prometeusz w okowach" jest więc tragedią dobrowolnego i świadomego cierpienia; pokonany Tytan mówi do Okeanid: Jam wszystko co się potem stało, naprzód wiedział. Zbłądziłem, bom chciał zbłądzić, zaprzeczać nie myślę; pomoc niosąc śmiertelnym, sam popadłem w nędzę. Jenom się nie spodziewał, że taka mię straszna dotknie kara...

Ale męki Prometeusza nie będą wieczne: Tytan znając przyszłość wie także, że nadejdzie chwila, kiedy Zeus w obawie o swoją władzę pierwszy wyciągnie do niego prawicę i wyzwoli go z owych mąk. Prometeusz posiadł bowiem tajemnicę, która ocali króla bogów przed straszliwym upadkiem. Ale czas pojednania jeszcze nie nadszedł. Prometeusz nie ugnie się przed tyrańską władzą Zeusa, nie wyjawi mu na razie owej tajemnicy, chociaż Hermes — boski posłaniec — grozi mu ustokrotnieniem katuszy: Tytan zostanie strącony w ciemności Tartaru, a potem, po wielu latach, powtórnie wynurzy się z otchłani po to, by sęp zaczął mu po kawałku wyrywać wątrobę. Kiedy na rozkaz Hermesa zapada się skała z przykutym do niej Prometeuszem, jesteśmy pewni, że Tytan zostanie kiedyś wyzwolony od swojej męki, a tym, który go uwolni, będzie Herakles, potomek innej ofiary Zeusa — Io zamienionej w jałówkę.

Stanisław Stabryła

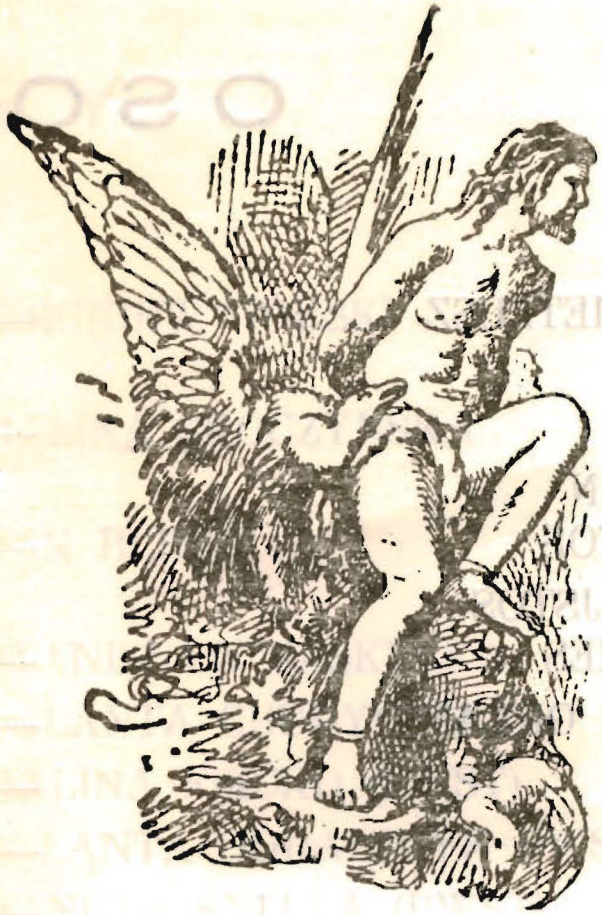

OSOBY:

PROMETEUSZ	— ZBIGNIEW GÓRSKI
IO	
BIA	— HALINA SKOCZYŃSKA
OCEAN	
KRATOS	— JAN BLECKI
HEFAJSTOS	
HERMES	— STANISŁAW JASKUŁKA
CHÓR OKEANID	— JOLANTA CHUDY (PWST)
	— HALINA FIEĆKO (PWST)
	— JOLANTA GÓRALCZYK PWST)
	— DANUTA SNELLA (PWST)

Inspicjent i kontrola tekstu — KRYSTYNA DEMSKA

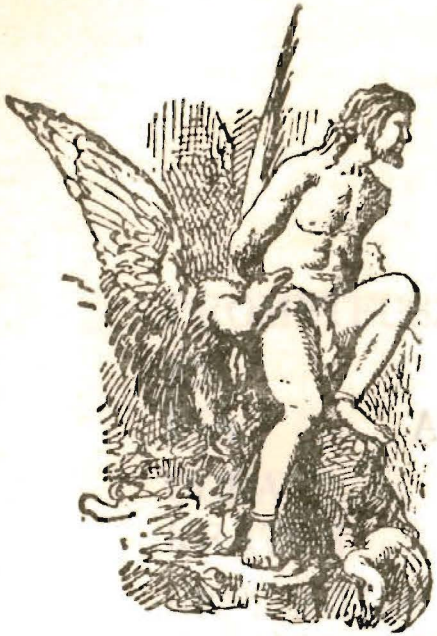

Michael R. Whaley

UWAGI O GENEALOGII

Być może widzowi przyda się pewna wiedza o genealogii tych postaci, których wielkie kształty i jeszcze potężniejsze głosy składają się na dramat Prometeusza w okowach. Wersja mitu stworzenia, na której w dużym stopniu opiera się trylogia prometejska, a która była chyba najbardziej znana publiczności czasów Ajschylosa, jest na szczęście również tą wersją, która przetrwała. Mit ten ujęty został w wierszach Hezjoda, głównie w jego „Teogonii", ale także do pewnego stopnia w „Pracach i dniach". Rekonstrukcja genealogii postaci tego przedstawienia jest zatem oparta na tym, co — jak przypuszczamy — znane było greckiej widowni z opisu Hezjoda, choć także na tym, co musimy uznać za doniosłe i celowe odstępstwa Ajschylosa od tej tradycji. Od Hezjoda dowiadujemy się o historii trzech boskich porządków, które nastąpiły po stworzeniu wszechświata z pierwotnego Chaosu. Pierwszy z nich był rządzony przez Gaję (Ziemię) i jej męża Uranosa (Niebo), który został później wykastrowany i obalony przez swojego najmłodszego syna Kronosa.

Ten drugi porządek, generacja Tytanów, został z kolei obalony przez dzieci Kronosa pod przywództwem najmłodszego z nich, Zeusa. Odtąd Porządek Olimpu rządzi wszechświatem niepodzielnie.

Hezjod włączył Prometeusza do drugiej generacji Tytanów, jako wnuka Ziemi i odległego kuzyna Zeusa. Ajschylos jednakże odchodzi od tej tradycji, czyniąc Prometeusza synem Ziemi, a przez to darząc go bezpośrednim kontaktem z nieograniczonymi mocami proroczymi swojej matki. W zamyśle Ajschylosa Prometeusz staje się członkiem pierwszej generacji Tytanów i rodzonym bratem Okeanosa oraz Kronosa, zachowując przy tym, za Hezjodem, jego odległe pokrewieństwo z Atlasem.

Charakterystyczne dla Ajschylosa jest to, że buduje on zwykle w swoich dramatach spoistą konstelację powiązań między postaciami, opartą bądź na pokrewieństwie krwi bądź na przecinających się losach, co podnosi dramatyczny poziom całości i przyczynia się do osiągnięcia owej upragnionej spójności znaczenia i formy, która jest oznaką trwałej wartości każdej sztuki. Nie ulega wątpliwości, że wiele tracimy nie będąc w stanie pojąć dokładnego i skrytego znaczenia takich zamysłów i dzielić, wraz z widownią Ajschylosa, uczuciowego postrzegania tych tajemic. Mimo to warto być może wiedzieć, że we wzorzystym dywanie utkanym przez Ajschylosa pojawiają się takie oto figury i konfiguracje:

Hefajstos: syn Hery (boskiej małżonki Zeusa), spłodzony bez stosunku z Zeusem. Wielki kowal Olimpu. Hefajstos i Prometeusz byli przez Greków czczeni jako ogniści bogowie rzemiosła, kształtowania metalu oraz garncarstwa i posiadali wspólne miejsce kultu w świętej części Aten.

Hermes: syn Zeusa, spłodzony bez stosunku z Herą. Główną z jego wielu funkcji była rola Posłańca Bogów.

Io: śmiertelna córka Inachosa, jednego z synów Okeanosa. Córki Okeanosa, z których niektóre tworzą w tej sztuce Chór, są z nią powiązane w taki sposób, że dziś nazwalibyśmy je ciotkami Io. Są one również spokrewnione z Prometeuszem, ponieważ ożenił się on z jedną z ich sióstr.

Współczesnemu widzowi, niezbyt biegłemu w starożytnej kosmogonii i nie przywykłemu do genealogicznych zagadek — nawet gdy są przekonywujące — trudniej uchwytne zawiłości wyobraźni Ajschylosa mogą nie przynieść zadośćuczynienia. W takim przypadku można się pokusić o rozpatrzenie dramatu w świetle nieco bardziej znajomym, bo współczesnym. Odrzucając gotową, skrojoną na miarę interpretację polityczną lub jakąkolwiek inną konwencjonalną i uproszczoną formułę, moglibyśmy w zamian przyjąć następujący szkic:

Na początku pewna istota, niepostrzeżenie zmysłowa, zostaje uwięziona we wrogim, ściśle wytyczonym świecie; pozostawiona na łasce wrogich sił, posiada ledwie kilka atrybutów (lub talentów) z pomocą których może pojmować i zwalczać swe nędzne, nieogarnione cierpienia. Przy końcu sztuki — bo jednak, jak się okazuje jest to sztuka — istota ta, choć dalej zamknięta w tymże świecie, ma do dyspozycji pewien potężny środek (lub broń), dzięki któremu może ogarnąć doświadczenie chwili, a także stawić czoła i pomieszać szyki swym nieprzyjaciołom. Nie zyskawszy nic jeśli chodzi o materialne dobra lub siły, jest owa istota dostatecznie uzbrojona i wyposażona, by śmiało rzucić wyzwanie wrogim mocom, które zmieniły ją w niewolnika. Przemiana ta sama w sobie wyznacza bardzo obszerny bieg wydarzeń, bieg, który nazwać można **Podróżą Prometeusza.**

Pośród atrybutów Prometeusza, być może zresztą jedynych, są te oto dwa: posiada on niezwykły dar języka, jako że sądząc tylko po ilości przypadających mu wierszy, jego rola należy do największych w zachowanej całości tekstu. Posiada również dar przepowiadania, a zatem jest w stanie gromadzić wiedzę niedostępną nawet Zeusowi.

Jest jednak zupełnie możliwe, że Prometeusz nie zna w sposób **absolutny** tych fragmentów tajemnej i proroczej wiedzy, przynajmniej dopóty, dopóki ich nie wypowie, tzn. dopóki język i wiedza ostatecznie się w tym momencie nie zespolą w jedno, by stać się w ten sposób objawieniem.

Michael R. Whaley
tłum. Andrzej Heyduk

W REPERTUARZE TEATRU:

BIAŁE MAŁŻEŃSTWO T. Różewicza
reż. Kazimierz Braun
scen. Zofia de Ines-Lewczuk i Piotr Wieczorek

ANNA LIVIA M. Słomczyńskiego
na podstawie dzieł J. Joyce'a
reż. Kazimierz Braun
scen. Zofia de Ines-Lewczuk
muzyka: Zbigniew Karnecki

OPERETKA W. Gombrowicza
reż. Kazimierz Braun
kostiumy: Zofia de Ines-Lewczuk
muzyka: Zbigniew Karnecki

TRZEMA KRZYŻYKAMI H. Kajzara
reż.: Helmut Kajzar
scen. Krzysztof Zarębski

JEGO MAŁA DZIEWCZYNKA T. Karpowicza
reż. Jacek Weksler
scen. Wojciech Jankowiak

DZIADY A. Mickiewicza
reż. Kazimierz Braun
scen. Jadwiga Czarnocka i Jadwiga Pożakowska

SERENADA, POLOWANIE NA LISA S. Mrożka
reż. Andrzej Makowiecki
scen. Daniel Mróz

SZEWCY S. I. Witkiewicza
reż. Jacek Weksler
scen. Wojciech Jankowiak i Michał Jędrzejewski

KIEDY PRZYCHODZI ANIOŁ T. Karpowicza
reż. Kazimierz Braun
scen. Wojciech Jankowiak i Michał Jędrzejewski

ROMEO I JULIA W. Szekspira
reż. Bogusław Kierc
scen. Danuta Schejbal-Klimowska

VILLA DEI MISTERI H. Kajzara
reż.: Helmut Kajzar
scen. Krzysztof Zarębski

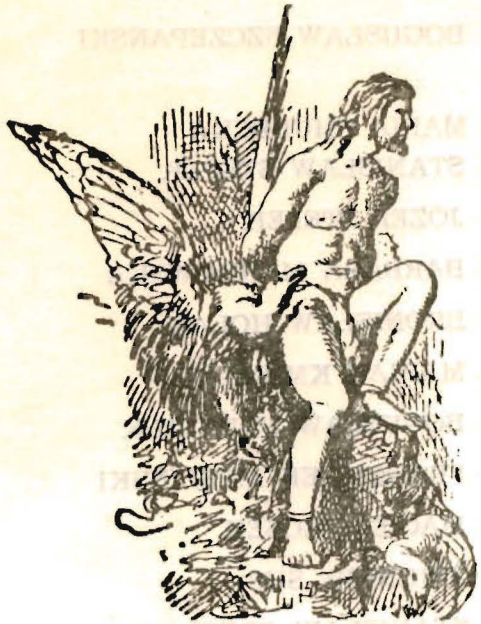

W PRZYGOTOWANIU:

PRZYROST NATURALNY T. Różewicza
reż. Kazimierz Braun
scen. Krzysztof Zarębski

BAL MANEKINÓW B. Jasieńskiego
reż. Jacek Weksler
scen. Zofia de Ines-Lewczuk

Kierownik techn. — BOGUSŁAW SZCZEPAŃSKI

Kierownicy prac.:

Krawieckiej — MARIA CHUDECKA
— STANISŁAW STEPEK

Stolarskiej — JÓZEF STEPEK

Perukarskiej — BARBARA MAŃKOWSKA

Modelarskiej — BRONISŁAW HOLAK

Pracow. malarska — MARIAN KMIECIAK

Prace tapicerskie — BOGUSŁAW URBANIAK

Prace szewskie — FRANCISZEK MYŚLIŃSKI

Gł. akustyk — MACIEJ PROSEK

Światło — ZBIGNIEW SUS

Kierownik sceny — STANISŁAW GRZELAK

Kier. Biura Obsługi
Widzów i Rekl. — HANNA WITKOWSKA-LIS

Redaktor programu

ANDRZEJ FALKIEWICZ

KAZIMIERZ SKORUPSKI

Opracowanie graficzne

BARBARA GUTEKUNST

Biuro Obsługi Widzów Teatru przyjmuje zamówienia na sprzedaż biletów indywidualnych, zbiorowych, kuponów wymiennych oraz organizowanie uroczystych akademii codziennie w godz. 9—16; tel. 44-32-76; w. 69 i 44-37-62.
Kasa biletowa 44-32-76 w. 19.
Początek przedstawień wieczornych godz. 19,15.
Stoisko z teatraliami czynne w czasie przedstawienia.
Kawiarnia i palarnia we foyer na I piętrze.

Wydawca. Państwowy Teatr Współczesny
im. E. Wiercińskiego we Wrocławiu
ul. Rzeźnicza 12

WZG Środa Śl zam. 480-79 — 3000 szt.